



WEJHEROWSKIE WIDNOKRĘGI



Nr 4

1989



SAMORZĄDŃCZOŚĆ A NAUKA SPOŁECZNA KOŚCIOŁA

Z natury bytu osobowego człowieka wynika jego podmiotowość, a z tej wynika godność osoby ludzkiej. Godność osoby ludzkiej a tym samym jej prymat w stosunku do świata, społeczeństwa itd., jakby automatycznie przydawała człowiekowi prawa obejmujące całość kształt jego życia. Wymienie tu niektóre, jak prawo do życia, prawo do głoszenia prawdy, prawo stowarzyszania się i in. Możliwość korzystania z tych i innych praw człowieka w uproszczeniu można nazwać wolnością. Człowiek jako istota społeczna odczuwa silną potrzebę organizowania się i wpływania na swoje życie - nie można czuć się skrępowanym w kreowaniu życia społecznego.

Przypomnijmy słowa Ojca Świętego wypowiedziane podczas ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny: "... trzeba zacząć od społeczeństwa. Od ludzi - od tych ludzi, którzy stanowią Polskę drugiej połowy dwudziestego wieku. Polskę lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych, osiemdziesiątych! Każdy z tych ludzi ma swoją osobową godność, ma prawa tej godności odpowiadające. W imię tej godności skłusznie każdy i wszyscy dążą do tego, aby być nie tylko przedmiotem nadrzędnego działania władzy, instytucji życia państwowego - ale: być podmiotem - to znaczy uczestniczyć w stanowieniu o "pospolitej rzeczy" wszystkich Polaków.

Tylko wówczas naród byje autentycznie własnym życiem, gdy w całości organizacji życia państwowego stwierdza swoją podmiotowość. Stwierdza, że jest gospodarzem w swoim domu."

W formule "być gospodarzem w swoim domu" mieści się idea samorządności. Właśnie dzięki samorządności możemy budować obszary wolności w najbliższych, lokalnych środowiskach, tu i teraz! To czy je zbudujemy zależy tylko od nas.

INFORMACJE

27.05.89r. do Swarzewa na spotkanie z Matką Boską Swarzewską, Królową Polskiego Morza, Opiekunką Rybaków w Jej Swarzewskim Sanktuarium w brała się grup zrzeszonych z Oddziału Gdańskiego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Mszę św. w języku kaszubskim odprawił i homilię wygłosił ks. Marian Miotk z Wejherowa. Po mszy św. odbyło się spotkanie z kandydatem na posła do Sejmu p. Antonim Furtakiem. Fustosz Sanktuarium ks. protosobor Makowski przedstawił historię swarzewskiego sanktuarium, a dr Jerzy Samp przedstawił postać i życie sługi Bożego op Konstantego Dominika, który urodził i wychował się w sąpiednim Gnieździewie. Organizatorzy przygotowali także spotkanie towarzyskie nad brzegiem Zatokii Puckiej. W spotkaniu udział wzięli także współorganizatorzy swarzewskie "majówki", działające klubów ZK-P z Gnieździewa i Leśniewa.

WYNIKI WYBORÓW DO SENATU w woj. gdańskim

- 6 kandydatów, głosów ważnych 625 199.
- 1. Bogdan Lis "S" 73,4%
- 2. Lech Kaczyński "S" 67,8%
- 3. Jerzy Kołodziejcki, b.wojew. 17,1%
- 4. Jerzy Jędykiewicz, wojew. 16,2%

WYNIKI WYBORÓW DO SENATU Okręg 24 Wejherowo

- Mandat 98: 2 kand., g2. ważn. 107 850.
- 1. Antoni Furtak, "S" 75,2%
- 2. Leon Forbiński 16,3%

1990-2012/1912

(Szczegółowej analizie wyników wyborów poświęcony będzie kolejny specjalny numer "Widnokreśli" w przyszłym roku.)

Poniżej przedstawiamy Państwu pierwszą część wykładu dr Salmonowicza, przedstawiciela Francuskiej Ruchu Ekologicznego z Gdańska, na temat "Aktualny stan zanieczyszczenia żywności i perspektywy zahamowania tego procesu". Wykład odbył się w kościele św. Stanisława Kostki w Wejherowie 16 czerwca br. o godz. 20⁰⁰.

"/.../Chciałbym wyrazić swoją radość, że w tym samym miejscu, w tym samym kościele mam przyjemność po raz drugi spotkać się z Państwem, przy czym chodzi wciąż o tę samą tematykę, tak mi bliską, tematykę jak sądzę także bliską Państwu - problem skażenia żywności.

W przeciwieństwie do ubiegłego roku chciałbym zaproponować inne spojrzenie na to zagadnienie, tzn. nie wyliczania całego wachlarza skażeń toksycznych, z jakimi stykamy się w naszej żywności, ale zastanowienia się nad przyczynami tego stanu rzeczy i ewentualnymi możliwościami wybrnięcia z obecnej katastrofalnej sytuacji.

Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę z faktu jak olbrzymi procent zachorowań związany jest ze szkodliwością żywności. Posłużę się tu paroma przykładami: według onkologów z Wydziału Medycyny PAN, 80% zachorowań na raka spowodowany jest przez czynniki, które dostają się do naszego organizmu wraz z żywnością. Chodzi tu przede

wszystkim o azotany, azoty-
ny, benzopiryny, pestycydy
chloroorganiczne, ale nie
tylko. Obecnie coraz częś-
ciej występująca otyłość
naszych dzieci i młodzieży,
zwłaszcza w okręgach wiel-
koprzemysłowych np. na Śląs-
ku jest spowodowana stałym



zatrucaniem związkami ołowiu, tymi związkami, z którymi stykamy się wszyscy. Również jeśli chodzi o pestycydy fosforoorganiczne, ich oddziaływanie przede wszystkim na wątrobę, na cały układ trawienny jest katastrofalny. To samo dotyczy związków kadmu i in.

Chciałbym, abyśmy się wspólnie zastanowili nad tym, co spowodowało aktualny stan rzeczy i co można z tym zrobić.

W ogólnym przekonaniu skażenie żywności spowodowane jest przez przemysł i motoryzację. To jest prawda, a właściwie tylko część prawdy. Te dwa czynniki stanowią jedynie olbrzymie źródło skażeń surowców rolniczych. W dużej mierze obecny stan rzeczy zawdzięczamy sytuacji wewnątrz rolnictwa, sytuacji w jego zapleczu: przetwórczym, przemyśle rolno-spożywczym. Jako chemik powiem, że stan taki jest także skutkiem chemizacji, której intensywność wielokrotniła się w drugiej połowie XX wieku, zwłaszcza w takich ważnych dziedzinach jak medycyna, farmacja oraz wytwarzanie żywności. Ł.d. str. 4

4 czerwca b.r. w I turze wyborów do Sejmu PRL 33 kandydatów z listy rządowej do Sej. u nie uzyskało wymaganych 50% głosów, co pociąga za sobą zgodnie z Ordynacją Wyborczą nie obsadzenie 33 miejsc w tej Izbie. Zaistniały fakt wynika z woli większości biorącego udział w wyborach społeczeństwa. Jego kwestionowanie lub próby opacznej interpretacji przed sensowi wyborów jako formie decydowania społeczeństwa o składzie Zgromadzenia Narodowego.

To prawda, że przy Okrągłym Stole doszło do porozumienia między "Solidarnością" a stroną koalicyjno-rządową w sprawie podziału mandatów, jednak 4 czerwca wyborcy to porozumienie zgodnie ze swoim prawem wynikającym z ordynacji "znowelizowali".

W świetle sprawozdania PAP z prac Komisji Porozumiewawczej, ten niekonstytucyjny organ postawił się ponad wolą wyborców i zgadza się na zmianę ordynacji wyborczej w trakcie trwania wyborów, poddając tym samym w wątpliwość rzeczywisty wpływ elektoratu na obsadzenie mandatów Sejmu.

Jest to wyraźne naginanie prawa do doraźnych układow politycznych, czego efektem może być tylko podważenie zaufania społeczeństwa do praworządności i powagi instytucji prawa.

Podpisali: Tadeusz Sawicki Łukowicz Jaromar
Ryszard Malepka Tutakowski Stefan
Miron Łukowicz Trocki Gerard
Roman Nowosielski Labuda Piotr
Ewa Kordzińska Iskierski Janusz
Zygmunt Orzeł Okuń Franciszek
Marek Dunst

Otrzymują: Przewodniczący NSZZ "Solidarność" Lech Wałęsa
Rada Państwa Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej
Regionalny Komitet Obywatelski "Solidarność" - Gdańsk
Gazeta Wyborcza "Solidarność"

Jerzy Urban wróży...

"Jeżeli wynik wyborów okaże się nadmiernie korzystny dla kandydatów z nomenklatury Lecha Wałęsy, może nastąpić generalna blokada działalności parlamentu./.../ Irawdopodobieństwo kryzysu państwa, kryzysu rządu, uwidoczni reform gospodarczych i kryzysu koncepcji uzgodnionej przy okrągłym stole jest bardzo duże.

/.../ W każdym razie obecne pokolenia pożyją bardzo ciekawie, a w przyszłym stuleciu nasi potomkowie może zdołają posklejać skorupy tego co my potkujemy."

Oto kilka cytatów z artykułu Jerzego Urbana zamieszczonego w 20-stym numerze "Polityki". Był jej dziennikarz, następnie rzecznik rządu PRL, a obecnie prezes Radiokomitetu nie popiera argumentami swoich stwierdzeń. No trudno, skoro Jerzy Urban tak koniecznie kreuje się na wróżkę, nie na to nie poradzimy.

Powstaje pytanie, jaki jest stosunek Jerzego Urbana do pluralizmu, do demokracji parlamentarnej, do tych wszystkich wartości, jakie obecnie głosi strona rządowa i PZPR?

Odpowiedź nie jest trudna, wszak już zdjęto jeden z przygotowanych i zatwierdzonych programów "Solidarności" w TV. Warto zwrócić uwagę jak bardzo zawężono ostatnio serwis niewygodnych dla strony koalicyjno-rządowej wiadomości w TV. Jakie znajduje odbicie w środkach masowego przekazu powszechny protest studentów wobec odmowy zarejestrowania ich związku?

Politycy, ludzie pióra, byli dziennikarze PRL-u, a obecnie dygnitarze również milczą. Przyjmijmy hipotezę, że odmowa rejestracji NZS-u ma na celu stworzenie atmosfery zamieszania.

Za pewnik jednak należy uznać, że blokada żądań studentów poszerzy stronę opozycyjną w Polsce o ogromną rzeszę młodej inteligencji.

w warunkach możliwie zbliżonych do naturalnych. Inny sposób rolnictwo w pełni naturalne stara się tego bardzo subtelnego ekosystemu - nim jest układ przyrodniczy - nie naruszać, nie psuć. Taka sytuacja przetrwała długie, długie tysiące lat, a właściwie do końca lat 30-tych XX stulecia. Po II wojnie światowej na całym świecie nastąpił szczególny zwrot w organizacji i technologii agrarnej w państwach rozwiniętych. Normalną, rozwiniętą w ostatnich stuleciach agrotechnikę zastąpiono działaniami chemicznymi. Dotyczy to m.in. jak najszerszej pojętej ochrony roślin. Ludzie w swoim wieku i starsi pamiętają z okresu międzywojennego, że tylko niektóre pola były polami zasiewanymi - były to pola gospodarstw podupadłych i zaniedbanych. Natomiast w gospodarstwach właściwie prowadzonych pola te były równie bezchwastowe jak obecne głęboko chemizowane pestycydami. Oczywiście wymagało to bardzo starannej, wielopłaszczyznowej uprawy rolnej, właśnie agrotechniki.

Co spowodowało chemizację rolnictwa? Z jednej strony pęd do zwiększania wydajności i to jakiej wydajności. Nie tej rzeczywistej, bilansowej, ale wydajności osiąganey w momencie zbioru. Tym się świat na pewien czas zafascynował. A druga rzecz, to było coś, co bym nazwał wygodnictwem. Zamiast działań agrotechnicznych zastosowano działania chemiczne, które wymagają o wiele mniej wysiłku. W tę uliczkę wpadł cały świat /również Europa Zach. i USA/. Tylko, że świat zachodni stosunkowo szybko zorientował się, że jest to uliczka ślepa. Zaś państwa naszego bloku do tej pory się z tego nie wycofały. Tymczasem, poprzez chemizację rolnictwa, zniszczyliśmy to o czym mówiłem, tę subtelną równowagę ekosystemu. Zarówno poprzez stosowanie pestycydów, fungicydów, a przede wszystkim herbicydów zniszczyliśmy naturalny układ zarówno fauny owadziej, fauny wyższej jak i mikroflory gleby, przy czym to ostatnie szczególnie stało się przyczyną olbrzymiej klęski rolniczej. Tak np. niektóre tereny Związku Radzieckiego np. Ukraina na skutek wysokiej chemizacji stały się terenami martwicy agrotechnicznej tzn. całkowitego zniszczenia mikroflory gleby, uniemożliwiającego jakąkolwiek uprawę. W niektórych naszych gospodarstwach PGR-owskich już też doszliśmy do takiego stanu./.../ C.d. wykładu w następnym numerze W.W.

oprac. Alina Iskierska-Bałka

Adres dla korespondencji : Adam Dunst ul. Zamkowa 13/3 84-200 Wejherowo

Redaguje zespół w składzie : Jerzy Budnik, Adam Dunst/red.nacz./, Marek Dunst, Grzegorz Gaszta, Alina Iskierska-Bałka, Janusz Iskierski, Jaromar Łukowicz, Maciej Łukowicz, Katarzyna Sobczyńska/red. tech./, Tomasz Wielecki /fot./

DO DRUKU PRZEKAZANO

Wydrukowano w dniu 19.06.1989 r.